

Sygn. akt IV Ca 561/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Watemborska

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), Elżbieta Jaroszewicz

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2014 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Komendanta (...)w G.

przeciwko D. D.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Rejonowego

w L. z dnia 8 września 2014r., sygn. akt I C 445/12

1. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu nową treść: oddala powództwo w całości i zasądza od powoda Skarbu Państwa - (...) Policji w G. na rzecz pozwanego D. D. kwotę (...) (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddala apelację powoda,
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę (...) (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt cztery) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 561/14

## UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa – Komendant (...) w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. D. kwoty 41.180,11 złotych wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 22.09.2010r. oraz zasądzenia stosownych kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że dochodzone roszczenie związane jest z odszkodowaniem, które zasądzono od Skarbu Państwa w innym prawomocnie zakończonym procesie a pozwany je uznał, wnosząc o rozłożenie płatności na raty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie stosownych kosztów procesu. Zażądał przy tym przeprowadzenia kompleksowego postępowania dowodowego na okoliczność faktu zaistnienia oraz wysokości ew. szkody.

Wyrokiem z dnia 8 września 2014 r. Sąd Rejonowy w (...) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 29.280 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 25 września 2010r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie

i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.003,07 zł. Nadto nakazał ściągnąć od pozwanego rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w(...) kwotę 1.462,60 zł tytułem wydatków w sprawie. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, iż został on oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

D. D. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) w L.. W 2007 roku zawarł z Powiatem (...) umowę w zakresie holowania i parkowania pojazdów w trybie administracyjnym. W ramach swojej działalności wyraził również zgodę na przyjęcie od (...) L. i przechowanie, uszkodzonej w wyniku wypadku, łodzi motorowej typu (...) SP (...) POL (...) (wraz silnikiem Y. (...). o nr (...) (...)). W dniu 01.06.2007 roku łódź wraz z silnikiem została przekazana pozwanemu.

W dniach 4-5 czerwca 2007 roku doszło do włamania i kradzieży z parkingu firmy (...) opisanego wyżej silnika wraz ze śrubą napędową i osprzętem, na szkodę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Dochodzenie w tej sprawie zostało ostatecznie umorzone.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., z powodu opisanych wyżej zdarzeń i w celu wywiązania się z umowy, dotyczącej udostępnienia na okres 17-30 czerwca 2007 roku łodzi motorowej odpowiadającej klasie łodzi uszkodzonej, wynajął odpowiednią łódź od podmiotu trzeciego za kwotę 29.280,00 złotych (brutto). Następnie kwotę w takiej samej wysokości otrzymał już jako wynagrodzenie za realizację opisanej powyżej (zagrożonej z powodu kradzieży) umowy.

Powyższe ustalenia przyjęte zostały w ramach związania prejudycjalnego, z akt sprawy I C 989/09, w tym k. 183 oraz k. 187-197.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 17.06.2010 roku, wydanym w sprawie I C 989/09, zasądzono od Skarbu Państwa – Komendanta (...) w G. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 29.280,00 złotych tytułem stosownego odszkodowania za utracone korzyści (wraz z odsetkami oraz kosztami procesu). Ostatecznie wypłacona powodowej spółce kwota wyniosła 41.180,11 złotych (kwota główna: 29.280,00 zł, odsetki: 8.019,11 zł, koszty procesu: 3.881,00 zł).

Wezwaniem z dnia 14.09.2010 roku, doręczonym w dn. 17.09.2010r., Komendant (...)w G. wezwał pozwanego do zapłaty m.in. kwoty 29.280,00 złotych tytułem odszkodowania zwiazanego z wcześniejszą zapłatą tej sumy na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pozwany wniósł bezskutecznie o rozłożenie tego zadłużenia na raty.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, w ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż powód roszczenie swoje opierał na postanowieniach umowy przechowania, do zawarcia której doszło w toku przyjęcia przez pozwanego od(...) L. na przechowanie uszkodzonej łodzi motorowej typu (...) SP (...) POL (...) (wraz silnikiem Y. (...). o nr (...) (...)), a także na ogólnych regułach odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i n. kc). Okoliczności w postaci istnienia takiego stosunku prawnego pomiędzy stronami oraz nienależytego wykonania przez pozwanego umowy nie były zresztą podważane w toku procesu.

Za kwestię kluczową dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy uznał ustalenie czy i ewentualnie w jakim zakresie Sąd związany jest ustaleniami faktycznymi oraz rozstrzygnięciem, poczynionymi w prawomocnie zakończonym już postępowaniu toczącym się uprzednio przed Sądem Rejonowym (...) sprawie o sygn.. akt I C 989/09, w którym wydano w dniu 17.06.2010 roku wyrok zasądzający od Skarbu Państwa – Komendanta (...)w G. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. sumę odpowiadającą dochodzonemu z kolei w niniejszej sprawie odszkodowaniu w wysokości 29.280,00 złotych. Sąd wskazał, iż kwestia odsetek i kosztów procesu wymagały odrębnych rozważań.

Zdaniem Sądu Rejonowego, prowadzenie na gruncie niniejszej sprawy odrębnego, w istocie kolejnego, powtórzonego wobec prawomocnie zakończonej sprawy I C 989/09, postępowania dowodowego na okoliczność, jak wyraźnie wskazywał tu we wnioskach pozwany, nie kwestionujący samych podstaw swojej odpowiedzialności kontraktowej wobec powoda, faktu zaistnienia i wysokości ew. szkody (lucrum cessans) po stronie podmiotu trzeciego, tj. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. - było niedopuszczalne. Sąd odwołał się przy tym do treści art. 365 kpc, podnosząc, że orzeczenie

prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Uzasadniając dalej swoje stanowisko Sąd Rejonowy stwierdził, iż jest ono dominujące w nauce. Wywiódł, że związanie stron oraz wyjątkowo innych osób, polega na związaniu tych osób dyspozycją zawartej w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Inne zaś sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej, rozstrzygające w sprawach innych niż karne (§ 2), są związane prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie, ale także nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych. Taki stan określa się przy tym jako pozytywny aspekt prawomocności materialnej, czy też tzw. pozytywny skutek prawomocności formalnej. Stwierdził również, że moc wiążąca orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się do faktu istnienia orzeczenia, drugi zaś przejawia się w mocy wiążącej jako "określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia". Ten drugi aspekt wiązany jest zaś z prejudycjalnością prawomocnego orzeczenia, przy czym ta prejudycjalność nie jest jednym ze skutków prawomocności materialnej, a przynajmniej nie jest jej skutkiem bezpośrednim.

Sąd Rejonowy odwołał się również do poglądów Sądu Najwyższego, bez wskazania jednak w jakiej sprawie zostały wyrażone, że skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Zachodzi tu zatem ograniczenie dowodzenia faktów, objętych prejudycjalnym orzeczeniem, a nie tylko ograniczenie poszczególnego środka dowodowego (związanie prawomocnym wyrokiem dotyczyć musi samej treści/podstaw sentencji). Tak więc moc wiążąca, w którą wyposażone jest prawomocne orzeczenie wydane w postępowaniu cywilnym, dotyczy stron postępowania oraz sądu, który orzeczenie to wydał, a ponadto innych sądów oraz innych organów państwowych i organów administracji publicznej. Przytaczając te poglądy Sąd przywołał doktrynerów A. J. i T., wskazując, iż zostały one wyrażone w komentarzach do art. 365 Kodeksu postępowania cywilnego.

Za kwestię istotną Sąd uznał stanowisko pozwanego, który w niniejszej sprawie kwestionował dokładnie te ustalenia orzeczenia prejudycjalnego, które jako takie nie odnosiły się bezpośrednio do podstaw jego osobistej odpowiedzialności, ale których podważanie pozbawiałoby w istocie prawomocny wyrok wydany w sprawie I C 989/09 nieodzownego mu waloru stanowczości i definitywności co do stwierdzonej wysokości szkody poniesionej przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Według Sądu oznaczałoby to, iż ma on w tym właśnie zakresie charakter li tylko „opiniujący”, opisowy, następczo podważalny.

Sąd zważył również, że mimo wyrażanego niekiedy w orzecznictwie poglądu o konieczności tożsamości stron dla istnienia prejudykatu, co jednak prowadzić by musiało wielokrotnie do zachodzenia zakresu tej instytucji na obszar oddziaływania instytucji powagi rzeczy osądzonej, w przedmiotowej sprawie argumentacja pozwanego zmierzała do podważenia ustaleń prawomocnego wyroku przesądzającego o wysokości zasądzonej w innej sprawie kwoty, zaś przyjęcie, iż nie miał on charakteru prejudykatu spowodowałoby de facto niedopuszczalne orzekanie po raz drugi „o tym samym” tj. o wysokości szkody po stronie podmiotu trzeciego. Na uzasadnienie tego stwierdzenia Sąd I-iej instancji odwołał się do: wyroku SN z dn. 4 lutego 2011 r., III CSK 161/10, LEX nr 785884, wyroku SN z dn. 10 lutego 2010 r., II PK 212/09, LEX nr 584741, postanowienia SN z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 414/09, LEX nr 578135, oraz wyroku SN z dn. 16 lipca 2009 r. I CSK 456/08, LEX nr 584190).

Odnosząc się natomiast do tej części dochodzonego roszczenia, która obejmowała uiszczone przez powoda wobec poszkodowanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. odsetki oraz koszty procesu, ze sprawy I C 989/09 - łącznie: 11.900,11 zł, Sąd Rejonowy uznał te żądania za nieuprawnione. Odwołał się przy tym do przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (kontraktowej) wskazując, że są nimi wystąpienie uszczerbku majątkowego (szkody), bezprawne naruszenie reguł kontraktu oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wymienionymi wcześniej (art. 361 § 1 kc).

Sąd Rejonowy uznał, iż nie sposób było na gruncie przedmiotowej sprawy uznać, aby zarówno konieczność uiszczenia przez powoda kosztów innego procesu, do którego doszło w wyniku suwerennej decyzji samego powoda, skutkującej

nieskutecznym zwalczaniem roszczenia spółki, jak i odsetek od zasądzonego w tymże procesie świadczenia, bowiem to powód, kwestionując roszczenie od początku, naraził się na skutek w postaci odsetek, pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego, czyli bezspornym naruszeniem umowy przechowania łączącej go z powodem.

O kosztach procesu, poniesionych przez strony, orzeczono na mocy art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc - mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i przy uwzględnieniu stopnia wygranej przez stronę powodową ok. 71%. Natomiast o wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w (...), których powód nie miał obowiązku uiszczania oraz w zakresie zwrotu kosztów dla świadka, orzeczono zgodnie z regulami wynikającymi z art. 113 pkt 1-5 uksc, nakazując ściąganie części nieuiszczonej opłaty od pozwu od pozwanego tj. proporcjonalnie do stopnia przegranej i nie obciążając powoda jej pozostałą częścią z uwagi na jego status, zaś pozostałymi wydatkami ze względu na ich znikomą wysokość.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony. Powód zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie punktu 2 i zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności, art. 361 k.c. oraz przepisów postępowania cywilnego: art. 227 k.p.c., 229 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 231 k.p.c., 232 k.p.c. w zw. z, art. 233 § 1 k.p.c., polegające na błędnym przyjęciu, iż część dochodzonego roszczenia, która obejmuje uiszczone przez powoda na rzecz poszkodowanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., odsetki oraz koszty procesu w zw. ze sprawą IC 989/09, są nieuprawnione. W konkluzji wniósł o zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 41 181,00 wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25.09.2010 roku do dnia zapłaty, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecności strony powodowej, przeprowadzenie dowodów wskazanych w uzasadnieniu i zasądzenie na rzecz powoda rzeczywistych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych za obie instancje

Pozwany zaskarżył wyrok w zakresie punktu 1, 3 i 4. Zarzucił: naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wyroku, tj. naruszenie przepisu art. 365 kpc i art. 366 kpc, poprzez błędną jego wykładnię; naruszenie przepisów art. 217 § 3 kpc w związku z przepisami art. 227 kpc oraz art. 233 § 1, 231, 236 i 232 kpc poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i pominięcie większości pozostałych wniosków dowodowych; naruszenie przepisów art. 233 § 1 kpc, w związku z przepisem art. 6 kc poprzez: uznanie, że pozwany nie kwestionował podstaw swojej odpowiedzialności kontraktowej wobec powoda oraz błędne przyjęcie, iż wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego stanowią de facto powtórzenie postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie IC 989/09; naruszeniu przepisu art.328 § 2kpc poprzez brak wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz ich uzasadnienia; naruszenie przepisów art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie. Ponadto pozwany zarzucił nierozpoznanie przez Sad I instancji istoty sprawy. W konkluzji pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie w całości, natomiast apelacja powoda była bezzasadna.

Sąd Rejonowy absolutnie niezasadnie i niezgodnie, zarówno z brzmieniem przepisu, jak i z dorobkiem doktryny oraz judykatury, zastosował w sprawie art. 365 kpc i na tej podstawie uznał, że materiał dowodowy, zgromadzony w innej sprawie, która toczyła się przed Sądem Rejonowym (...) – P., pod sygn. IC 989/09, pomiędzy Skarbem Państwa - Komendantem (...) w G. a (...) spółką z o.o. z siedzibą w W., oraz ustalenia i ocena tego sąd, wyrażona w wyroku wydanym w tamtej sprawie i jego uzasadnieniu, są całkowicie wiążące i nie pozwalają na prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez pozwanego, który kwestionował swoją odpowiedzialność.

W związku z tak przyjętym stanowiskiem Sąd Rejonowy oddalił znaczną część wniosków dowodowych, które zgłosiła strona pozwana, w szczególności w zakresie, w którym kwestionowała wysokość szkody oraz swoją odpowiedzialność jako przechowawcy.

Sąd Okręgowy, rozpoznając obie apelacje zastanawiał się nad rozkładem ciężaru dowodu w niniejszej sprawie, z uwagi na stanowisko zajęte przed procesem przez pozwanego w piśmie wysłanym do powoda, z dnia 9 listopada 2011r., w którym wnosił o przedłużenie spłaty należności kwoty 33 180 zł, czyli kwoty zasądzonej jako należność główna i koszty procesu w procesie, który toczył się przed Sądem Rejonowym (...), w sprawie IC 989/09.

Analizując treść tego pisma Sąd Okręgowy uznał, że było to uznanie niewłaściwe roszczenia o charakterze materialno prawnym. Kwestią konieczną do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była więc ocena skutków, jakie ono wywarło na niniejszy proces, na jego przebieg a w szczególności na rozkład ciężaru dowodu.

Generalną zasadą w procesie, wynikającą z art. 6 kc, jest bowiem, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasada ta jest jasna: ten, kto, powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, jest obowiązany udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, jest obowiązany udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

W myśl tych ogólnych zasad na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (tak też: SN w wyroku z 3 października 1969 r., II PR 313/69, LexPolonica nr 317731, OSNCP 1979, nr 9, poz. 147), a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa (tak: SN w wyroku z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LexPolonica nr 318337). Ogólnie można stwierdzić, że ciężar dowodu faktów tworzących prawo podmiotowe, na podstawie których powód wywodzi swoje roszczenie, spoczywa na powodzie; dotyczy to także faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego.

Podzielić należało wyrażony w doktrynie i utrwalony pogląd, że o tym, co i która ze stron stosunku cywilnoprawnego ma udowodnić w sporze toczącym się przed sądem, decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego, w tym znaczenie domniemań faktycznych i prawnych. Dla przykładu, w sprawie o odszkodowanie (wynagrodzenie szkody) ciężar dowodu i rozkład tego ciężaru będą zależały od tego, co było przyczyną powstania szkody, a w związku z tym, jaka wchodzi w grę podstawa materialnoprawna odpowiedzialności pozwanego. Niezależnie od przyczyny powstania szkody, poszkodowany - występujący w procesie sądowym w charakterze powoda - aby uzyskać odszkodowanie, musi wykazać, że szkodę wyrządził mu pozwany (udowodnić okoliczności faktyczne, w jakich doszło do wyrządzenia szkody) oraz wysokość tej szkody (tak: komentarz do art. 6 kc pod red. S. Dmowskiego, w : LexPolonica).

Analiza dowodów zawnioskowanych w pozwie złożonym w niniejszej sprawie, przy uwzględnieniu, że pełnomocnik powoda w późniejszym okresie nie składał żadnych wniosków dowodowych, w szczególności co do wysokości szkody, kwestionując cały czas konsekwentnie stanowisko strony pozwanej, która przedstawiała dowody i wnioskowała o ich przeprowadzenie przez Sąd Rejonowy oraz w sytuacji procesowej, gdy pozwana cały czas podnosiła konsekwentnie, że art. 365 kc, nie ma tu zastosowania, pozwala na stwierdzenie, iż strona powodowa nie złożyła żadnych wniosków dowodowych, które mogłyby pozwolić na ustalenie wysokości szkody. Nie wnioskowała też dowodów aby wykazać, że za całość tej szkody odpowiada pozwany.

Zważyć bowiem należy, iż pozwanego z powodem łączyła jedynie umowa przechowania łodzi, bowiem na przechowanie łódź oddała (...) w Ł.. W związku z tym należy uznać, że pozwany ponosi odpowiedzialność z umowy przechowania, czego w niniejszej sprawie nie kwestionował, ale ta odpowiedzialność ograniczała się, co do zasady, do wysokości związanej z tym szkody, w szczególności należności wynikającej z kradzieży silnika i osprzętu, która została ustalona prawomocnym wyrokiem, zasądzającym od pozwanego całą kwotę, odpowiadającą wysokości szkody. Z analizy pism przedprocesowych pozwanego należy wnioskować, iż należność ta została już w całości uiszczona.

Sprawa IC 989/09, na którą powód się powoływał, dotyczyła roszczenia o zwrot kosztów wynajęcia przez spółkę (...) łodzi zastępczej. Zakończyła się ona zasądzeniem od powoda na rzecz właściciela łodzi należności za wynajem łodzi, wynikającej z faktury, odsetek za opóźnienie oraz kosztów tego procesu. Ustalenia, które zostały dokonane przez Sąd

Rejonowy (...) w (...) i stały się podstawą wyroku z dnia 17 czerwca 2010r., zdaniem Sądu Okręgowego, nie wiążą jednak Sądu rozstrzygającego niniejszą sprawę.

Moc wiążąca orzeczenia, o której mowa w art. 365 kpc, jest pojęciem samodzielnym i odrębnym od powagi rzeczy osądzonej (art. 366 kc), instytucje te dotyczą różnej grupy orzeczeń. Od mocy wiążącej należy odróżnić związanie sądu, który wydał wyrok, na podstawie art. 332 § 1 kpc. Moc wiążąca odnosi się do wszystkich orzeczeń, zaś powaga rzeczy osądzonej do orzeczeń rozstrzygających sprawę co do istoty. Moc wiążąca orzeczenia może być brana pod uwagę w zasadzie tylko w innym postępowaniu niż to, w którym wydano orzeczenie i dotyczy innych sądów niż sąd, który wydał orzeczenie.

Z regulacji art. 365 § 1 kpc wynika obowiązek uwzględnienia przez sąd w rozpoznawanej sprawie faktu istnienia orzeczenia sądu wydanego w innej sprawie, a jeżeli orzeczenie to ma charakter prejudycjalny dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, kształtuje się tak, jak to przyjął sąd we wcześniejszym prawomocnym wyroku, nie może już sam badać ani rozstrzygać tej kwestii (vide: wyr. SN z 6.11.2008 r., III CSK 125/08, L.). Zakres związania ma różną postać w zależności od tego, kogo dotyczy. W przypadku stron postępowania jest on najszerszy. Nie jest dopuszczalne prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności, które zostały ustalone w sprawie między tymi stronami, która miała inny przedmiot, a w następnym postępowaniu ma walor prejudycjalny. Natomiast, w przypadku odmienności stron postępowania związanie ma inny charakter: podmiot, który nie był stroną zakończonego prawomocnie postępowania, nie jest pozbawiony prawa dowodzenia okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia o jego prawach, choćby analogiczne okoliczności były już ustalone w poprzednim postępowaniu, w którym nie był stroną. W tym wypadku chodzi tylko o związanie istnieniem prawomocnego orzeczenia (vide: postanowienie SN z 4.4.2012 r., I UK 431/11, L.). Zatem osoby, które nie były stronami i których nie obejmuje, z mocy przepisu szczególnego rozszerzona prawomocność materialna wcześniejszego wyroku, nie są pozbawione możliwości realizowania swego prawa we własnej sprawie, także wtedy, gdy łączy się to z kwestionowaniem oceny wyrażonej w innej sprawie w zakresie przesłanek orzekania (vide: wyrok SN z dnia 7 grudnia 2012 r., II CSK 143/12, L.; wyrok SN z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 740/11, L.).

Przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Oznacza to, że Sąd nie jest związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku ( vide: postanowienie SN z 3 czerwca 2009r., IV CSK 511/08, L.; wyrok SN z 30 stycznia 2013r., V CSK 84/12, L.). Określone w art. 365 kpc związanie stron, sądów, innych podmiotów i osób treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez nie, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku (vide: wyrok SN z 23 czerwca 2009 r., II RK 302/08. L.; wyrok SN z 15 listopada 2007 r.. II CSK 347/07, L.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, niewłaściwe zastosowanie art. 365 kpc, wynika z nieprawidłowego rozumienia przez powoda i Sąd Rejonowy pojęcia „zagadnienie prejudycjalne”. Celem przybliżenia tego pojęcia należy za K. P. (vide: Postępowanie sporne rozpoznawcze w sprawach cywilnych, Warszawa 2010, s. 23 i n.) wskazać, iż „poszczególne rodzaje spraw mogą pozostawać ze sobą w związku prawnym, w stosunku zależności. Mogą to być sprawy tego samego rodzaju, jednorodne (np. sprawa cywilna - sprawa cywilna) lub sprawy różnego rodzaju (np. sprawa cywilna - sprawa karna; sprawa cywilna - sprawa administracyjna lub administracyjno-sądowa). Ten szczególny związok zwykle się określać mianem prejudycjalności. Aby można było mówić o zagadnieniu prejudycjalnym we właściwym tego słowa znaczeniu, nie wystarcza zwykła więź faktyczna czy logiczna, ale również konieczna jest zależność o charakterze prawnym, skonstruowana w samej normie cywilnoprawnej, powołującej się na pojęcia z zakresu określonej dziedziny prawa, z reguły innej niż stosowane prawo. P. (prae-iudicium) oznacza w sensie językowym orzeczenie, rozstrzygnięcie, które nastąpiło przed innym, danym rozstrzygnięciem. W znaczeniu zaś technicznoprawnym oznacza konieczność rozstrzygnięcia jednej sprawy lub jednego zagadnienia (quaestio), aby następnie można było rozstrzygnąć inną sprawę (zagadnienie). Obie te sprawy lub zagadnienia pod względem związku prawnego zachodzącego między nimi na podstawie konkretnej normy pozostają w stosunku okoliczności warunkującej i okoliczności warunkowanej. Z kolei wymaga określenia stosunek kwestii prejudycjalnej do przedmiotu

procesu cywilnego, w którym występuje zagadnienie prejudycjalne, wymagające rozstrzygnięcia przed wydaniem przez sąd orzekający orzeczenia rozstrzygającego istotę sprawy cywilnej. W celu określenia pozycji zagadnienia prejudycjalnego w procesie wprowadzono rozróżnienie między *cognitio* a *iudicium*. I. jest przedmiotem *actionis principaliter mota*, *cognitio* zaś ma za przedmiot kwestię, która incydentalnie powstaje w procesie i dla której może być czy nie może być kompetentny sędzia uprawniony do rozstrzygnięcia *actionis principaliter*. Dana kwestia przestaje być kwestią wchodzącą w zakres *cognitionis*, gdy staje się przedmiotem *iudicium*, czyli głównego przedmiotu rozstrzygnięcia w procesie cywilnym. To rozróżnienie jest o tyle istotne, że daje ono podstawę do sformułowania tezy powszechnie w zasadzie przyjętej, iż kwestia prejudycjalna nigdy nie może być rozstrzygnięta wewnątrz procesu ze skutkami powagi rzeczy osądzonej, tak jak sprawa główna w tym samym co i ona procesie. W wypadku gdy w chwili orzekania przez sąd w konkretnym procesie cywilnym zagadnienie prejudycjalne, którego rozstrzygnięcie stanowi niezbędny element prawidłowego rozstrzygnięcia sporu (sprawy), jest już prawomocnie rozstrzygnięte w innym orzeczeniu, orzeczenie to powinno być potraktowane stosownie do przepisów o prawomocności orzeczeń (art. 365 § 1 i art. 366 KPC)”.

Z prejudycjalnością mamy do czynienia w sprawach toczących się między tymi samymi stronami, w których np. sąd rozstrzyga o zasadności roszczenia co do zasady (orzeczenie wstępne) a następnie prowadzi postępowanie co do wysokości roszczenia, w sytuacji gdy powód dochodził części roszczenia a w następnym procesie dochodzi dalszej jego części (vide: postanowienie SN z 11 grudnia 2012r., I PK 185/12, L.), czy też w sytuacji, gdy odpowiedzialność pozwanego została przesądzona w sprawie karnej (art. 11 kpk).

Zależność prejudycjalna postępowania cywilnego od wyniku innego postępowania występuje wtedy, gdy kwestia będąca lub mająca być przedmiotem innego postępowania stanowi element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym. Relacja zachodząca pomiędzy zagadnieniem prejudycjalnym oraz przedmiotem postępowania cywilnego jest taka, że bez uprzedniego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnej niemożliwe jest rozstrzygnięcie sprawy w toczącym się postępowaniu (tak: komentarz do art. 177 k.p.c. A. Jakubeckiego, Lex 2011; postanowienie SA w Katowicach z dnia 10.04.2006r., III APz 11/06, Lex nr 21709). Innymi słowy nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy w toczącym się postępowaniu cywilnym bez wcześniejszego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnej.

Zatem, podsumowując powyższe podkreślić należy, że podmiotowe i przedmiotowe granice prawomocności materialnej, wynikające z art. 365 § 1 k.p.c., wiążą wprawdzie inne sądy, ale w tym znaczeniu że muszą one brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia. Jedynie w wypadku, gdyby obejmowało ono zagadnienie wstępne (prejudycjalne), w znaczeniu jak wyżej wskazano, Sąd rozpoznający kolejną sprawę zobligowany byłby do przyjęcia rozstrzygnięcia tej kwestii w postaci gotowej.

Zatem istota rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie winna sprowadzać się do ustalenia w pierwszej kolejności czy to z winy pozwanego tak długi okres czasu przedmiotowa łódź nie mogła być wydana właścicielowi a następnie za jaki okres czasu, w wypadku potrzeby wynajęcia łodzi zastępczej, odpowiedzialność ponosi pozwany.

W procesie mamy bowiem do czynienia z sytuacją, że łódź została zatrzymana decyzją Policji i złożona na parkingu pozwanego, celem przechowania. Podczas obowiązywania umowy przechowania doszło do kradzieży silnika i osprzętu. Jednak kradzież ta miała miejsce w nocy z 4 na 5 czerwca 2007r., łódź tymczasem była przechowywana do dnia 16 czerwca 2007r., mimo że, jak wynika z zeznań, przesłuchanego w charakterze świadka, prezesa spółki W. J. – właściciela łodzi, codziennie telefonicznie kontaktował się i monitował u Komendanta Posterunku w Ł. o wydanie łodzi, podnosząc, że od dnia 17 czerwca 2007r. łódź ma być przedmiotem wynajmu.

Powód, nie udowodnił, że to z winy leżącej po stronie pozwanego aż do dnia 16 czerwca 2007r. konieczne było zabezpieczenie przedmiotowej łodzi. Taki argument ze strony powoda w ogóle nie został podniesiony. Sąd zadał sobie pytanie, czy również w sytuacji gdyby zabezpieczenie łodzi trwało dłuższy okres czasu, to również, bez wykazania z jakiego powodu trwa taki stan, czyli bez ustalenia dlaczego Policja nie wydała wcześniej łodzi i bez wykazania, że jest

to okres niezbędny np. do prowadzenia postępowania związanego z kradzieżą silnika, odpowiedzialność za koniczność wynajęcia łodzi zastępczej i koszty z tym związane, w całości obciążałyby pozwanego.

Z uwagi na powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, mimo, że doszło do uznania niewłaściwego roszczenia materialnoprawnego, pozwany miał prawo w procesie podjąć obronę.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, iż uznanie roszczenia może nastąpić także w sposób dorozumiany, na przykład w wyniku złożenia przez dłużnika propozycji rozłożenia należności na raty i zwolnienia z obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie, chociażby proponowane porozumienie nie doszło między stronami do skutku (vide: wyrok SN z 19 września 2002 r., II CKN 1312/2000, LexPolonica nr 360549; wyrok SN z 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/2010, LexPolonica nr 3938297). Jednak znaczenie takiego uznania odnosi się głównie do sfery przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 2 kc), natomiast nie pozbawia potencjalnego dłużnika możliwości wykazywania w procesie, iż roszczenie nie jest zasadne.

Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego, uznanie roszczenia, mające miejsce przed procesem, czyli uznanie niewłaściwe, nie jest uznaniem roszczenia procesowego. Przed wszczęciem procesu istnieje jedynie roszczenie materialnoprawne, czyli prawo żądania oznaczonego świadczenia od oznaczonego dłużnika - prawo skonkretyzowane pod względem podmiotowym i przedmiotowym. Po wszczęciu procesu mamy do czynienia jednocześnie z roszczeniem procesowym, przy czym to o charakterze materialnoprawnym istnieje w dalszym ciągu. Przedmiotem powództwa jest roszczenie procesowe, czyli twierdzenie powoda o istnieniu roszczenia materialnoprawnego, które weryfikowane jest w trakcie procesu. Procesowe czynności stron i Sądu zmierzają zatem do ustalenia, czy twierdzenie powoda o istnieniu roszczenia materialnoprawnego jest prawdziwe.

Uznanie roszczenia prowadzące do określonych skutków procesowych dotyczyć może jedynie roszczenia procesowego. Uznanie roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym może być ocenione w toku procesu jako jedna z okoliczności sprawy, jednak zupełnie pozbawione podstaw byłoby stwierdzenie, że uznanie roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym przed procesem wywołuje tak daleko idące skutki, że strona w procesie pozbawiona jest możliwości jakiegokolwiek obrony.

Immanentną cechą czynności procesowych jest ich odwoalność, w tym odwoalność czynności dyspozycyjnych, także uznania roszczenia procesowego. Skoro możliwe jest odwołanie uznania roszczenia mające miejsce po wszczęciu procesu, zdaniem Sądu Okręgowego, tym bardziej oczywisty staje się wniosek, że strona może uznać roszczenie przed procesem a domagać się oddalenia powództwa już po jego wszczęciu.

Zatem uznanie roszczenia materialnoprawnego nie pozbawia strony możliwości obrony w procesie. Taką obronę pozwany w niniejszej sprawie podjął, jednak Sąd Rejonowy, przyjmując stanowisko powoda, poparte dodatkowo twierdzeniem, iż wynik innego procesu, którego stroną nie był pozwany, i którego nie można traktować jako orzeczenie prejudycjalne, wiąże Sąd i nie pozwala na prowadzenie postępowania dowodowego wnioskowanego przez pozwanego, obronę pozwanego uniemożliwił, oddalając znaczną część złożonych przez niego wniosków dowodowych.

Dodać jeszcze należy, iż powszechnie przyjęte jest także stanowisko, zgodnie z którym domaganie się przez stronę pozwaną oddalenia powództwa oznacza żądanie wydania wyroku korzystnego bez względu na przyczyny, to jest nieistnienia zasady jak i wysokości roszczenia. Uznanie roszczenia przed procesem jest zatem jedną z okoliczności, którą Sąd powinien mieć na uwadze oceniając materiał dowodowy sprawy, jednak żądanie oddalenia powództwa czyni wszystkie fakty spornymi, podlegającymi udowodnieniu zgodnie z ogólnym materialnoprawnym rozkładem ciężaru dowodu z art. 6 k.c. Pozwany zakwestionował wysokość należności domagając się oddalenia powództwa, zatem fakty decydujące o wysokości żądania powinny być udowodnione przez powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego pomiędzy koniecznością wynajęcia Ł. a postępowaniem pozwanego, który rzeczywiście zawinił, że doszło do kradzieży silnika łodzi z osprzętem, nie wykazano adekwatnego związku przyczynowego. Jeżeli bowiem, jak wynika z zeznań prezesa spółki W. J., okres naprawy łodzi wynosiłby około czternastu dni, to przyjmując, że wydanie nastąpiłoby 5 czerwca, to 14 dni mija 19 czerwca. Nie jest wykluczone i nie było to przedmiotem twierdzeń



powoda, że nie można było czasu naprawy łodzi skrócić do 12 dni, czyli sprawić, że na 17 czerwca łódź byłaby gotowa do wynajęcia.

Podkreślić należy, iż ani przedmiotem twierdzeń powoda, ani badania Sąd nie było w jakim terminie przedmiotowa łódź została wyremontowana.

Przechodząc do innego argumentu, który był podnoszony przez powoda, a mianowicie, że pozwany był zawiadomiony o procesie, toczącym się przez Sądem Rejonowym w (...), to powód wykazał, iż zawiadomił pozwanego wysyłając mu pismo z taką informacją, jednak brak dowodów na to aby pozwany został zawiadomiony w sposób formalny, zgodny w art. 84 § 2 kpc. Pismo powoda, bezpośrednio skierowane do pozwanego, nie spełnia procesowych warunków przypozwania. To oznacza, że pozwany nie jest związany zakazem podnoszenia zarzutów i zarzucania powodowi, że tamten proces prowadził wadliwie.

W związku z tym powództwo, w takim kształcie, w jakim zostało przedstawione, na takim stanie faktycznym jaki wskazał powód w pozwie i z takimi dowodami jakie powód zawniósł, nie podlegało uwzględnieniu.

Apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc, natomiast apelacja pozwanego uwzględnieniu na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach postępowania, zarówno przed Sądem Rejonowym jak i w postępowaniu apelacyjnym, należało orzec, na podstawie art. 108 § 1 i 98 kpc. Koszty zastępstwa procesowego pozwanego za obie instancje ustalono na podstawie art. 6 pkt 5 i 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002r. o opłatach za czynności radców prawnych (...).